

PIERWSZE ZABAWY DZIECKA



Zabawa odgrywa w życiu małego dziecka bardzo ważną rolę - wpływa na charakter malucha, wyrabia u niego postawę do społeczeństwa i świata. Pozwala mu na poznanie własnego Ja, uczy obserwacji, rozwija zdolność wczuwania się w sytuację drugiej osoby... Ponadto zabawa sprawia, że dziecko czuje się pewne siebie, rozwija zdolności motoryczne, pobudza ważne procesy nauczania, rozwija wyobraźnię, umysł i inteligencję. Zabawa jest sposobem przybliżania i pojmowania otaczającego je świata, a jednocześnie nieodłączną częścią procesu socjalizacji. Dlatego nie można z niej zrezygnować w rozwoju intelektualnym, emocjonalnym i społecznym każdego dziecka. W czasie zabawy dzieci opracowują strategie działania, które prowadzą je do rozwiązania problemów, rozwijając równocześnie analityczne myślenie.

W czasie pierwszych trzech lat występuje najszybszy rozwój intelektualny dziecka. To okres, w którym dzieci chłoną wiedzę, dotykają, czują, badają i odkrywają. Zabawy z 2-3 latkiem to prawdziwe wyzwanie dla wszystkich rodziców. Maluchy w tym wieku to żywe skarby ciekawego świata, pragnące każdego dnia nowych doznań... Wszelkie zabawki szybko się nudzą, więc musimy znaleźć dla nich nowe zastosowanie w ciekawej zabawie.

Jak bawić się z maluszkiem do 3 roku życia? Oto propozycje kilku zabaw, które będą rozwijać kreatywność, myślenie i mowę Twojego maluszka. Udanej zabawy!

Dotykanie różnych faktur

To idealna zabawa już dla niemowlaka. Mniej więcej wtedy, gdy dziecko zaczyna pewnie siedzieć i ma wolne ręce, uczy się pewnie i świadomie chwytać przedmioty.....podsuwajcie drodzy Rodzice swojemu maluszkowi rzeczy o różnych kształtach i fakturach. Opowiadajcie o nich, wspólnie badajcie – czy są miękkie czy twarde, szorstkie czy gładkie, a może puchate? Dużo odkryć poczynicie w kuchni – pomidor, koperek, kolba kukurydzy – ile to różnych doznań!

Dobieranie kształtów

To idealna zabawa już dla półtorarocznego dziecka. Warto kupić dziecku zabawkę sorter (lub zrobić ją samemu, np. z pudełka po butach) i zachęcać je, by trafiło klockami do dziurek o odpowiednich kształtach i wielkościach.

Wybieranie, przebieranie

To wyjątkowo pożyteczne zajęcie, bo można przy okazji zrobić porządek w zabawkach. Segregowanie i wkładanie zabawek do pudeł spodoba się maluchowi. Zlecajcie mu zwłaszcza wybieranie pojedynczych rzeczy spośród wielu. Żeby znaleźć w pudle klocków ludzika z czarną czapką, trzeba trochę poruszać łapkami. Im dziecko starsze, tym trudniejsze zadania: można wybierać w worku z guzikami te kwadratowe lub te z pętelką. Ciekawą dla dziecka zabawą jest także oddzielanie pomieszanych dwóch rodzajów płatków śniadaniowych.

Lepienie

Lepienie z kolorowej ciastoliny to przyjemność dla dziecka i świetny trening dla jego dłoni. Masy plastyczne można kupić już w wersji dla najmłodszych - są bezpieczne, nawet jeśli maluch spróbuje je zjeść. Na początek warto wybrać te miękkie, łatwe do lepienia. Lepić

można też z ciasta! Robisz ciasto na pizzę, pierogi, pierniki - zawołaj malca. Niech wyrobi swój kawałeczek. Świetnym ćwiczeniem jest lepienie pierogów.

Układanie

Już roczniakowi warto podsunąć proste puzzle i układanki. Niektóre mają na ruchomych elementach uchwyty, za które łatwo złapać. Układanie puzzli rozwija sprawność rąk, myślenie przestrzenne i wzrok.

Zabawy paluszkowe

Rysowanie wzorków palcami na skórze w takt rytmicznego wierszyka zazwyczaj podoba się dzieciom. Zwykle to rodzic drepcze palcami po skórze dziecka. Ale można sytuację odwrócić – niech dziecko zamieni się w raka nieboraka, kominiarza, sroczkę. Jego palce mogą kreślić na plecach mamy czy taty różne wzorki, naśladować padający deszcz, udawać kroki mrówki, zająca, słonia.

Rysowanie

Na pierwsze kredki (duże, bezpieczne, nietoksyczne) przychodzi pora, gdy dziecko ma około roku. Czeka was przynajmniej półtora roku, dwa lata gryzmołów, kresek i kótek. Ale w końcu rysunek przybierze jakąś postać i będziecie pękać z dumy. Warto od początku uczyć dziecko, że rysuje się tylko po kartce (może być bardzo duża), nie po ścianach. I dawać mu tylko łatwo zmywalne kredki i pisaki.

Nawlekanie

Zgromadźcie miskę dużych koralików, dajcie malcowi cienką żyłkę i nauczcie go nawlekać. Jeśli nie macie w domu koralików, możecie zamiast nich użyć rurek suchego makaronu lub styropianowych pianek do uszczelniania przedmiotów przesyłanych w paczkach. Pamiętajcie: malec, co najmniej do 3 lat, nie może zostać sam z małymi rzeczami, które może połknąć czy włożyć do nosa!

Zgadnij co to?

Bierzemy różne przedmioty i wkładamy każdy z nich do osobnego woreczka (nie pokazuj malcowi co ukrywasz). Zawijamy woreczki i podajemy po kolei maluszkowi. Dziecko na podstawie dotyku, wielkości i dźwięków powinno odgadnąć co jest ukryte w woreczku. Jeśli dziecko ma trudności z rozpoznaniem możesz dać mu małą wskazówkę. np. to coś czym się je, to coś co jest w kuchni, to coś czym lubisz się bawić.

Sobowtór

W tej zabawie wykorzystujemy zdolność do naśladowania i wyobraźnię dziecka. Siadamy z dzieckiem na podłodze, mówimy, że ma robić to co my. Pokazujemy różne czynności na niby np. picie z kubka, mycie zębów, jedzenie zupy, rzucanie piłki itp. Od czasu do czasu zachęcaj dziecko, aby to ono wymyśliło czynność a Ty naśladowaj.

Świat liczb

2-3 r.ż jest to okres kiedy powolutku można dziecko wprowadzać w świat liczb. Wyliczaj cokolwiek robisz: licz przedmioty w czasie zakupów, podczas ubierania. Daj dziecku zabawkę złożoną z wielu części, obrazek np. gospodarstwo wiejskie, przy okazji licz krowy, świnki, kotki, kury itd.

Poszukiwanie skarbów

Na dworze w różnych miejscach (drzewa, krzaki, kamienie) schowaj jakiś przedmiot – coś słodkiego albo drobny prezent. Powiedz: „Idź do przodu, stań, idź w stronę ławki, omiń ją, szukaj na dole...”. Innym poleceniem może być podanie liczby kroków, jakie dziecko ma przejść.

Bezcenne książki

Badania wykazały, że dostęp do książek i **czas poświęcany na czytanie dziecku** (jeden na jednego) są **ułatwieniem sukcesu szkolnego**. Czytanie pobudza mózg do wykonania połączeń i buduje wiedzę ogólną o świecie. Jest ono podstawą wszelkiej nauki i pozwala dziecku na **przyswajanie treści** ze wszystkich dziedzin.

Zabawa z latarką

Pierwszy wariant tej zabawy, to oświetlamy (przy wyłączonym świetle) rzeczy znajdujące się w pokoju i pytamy "co to jest?". Jeśli maluch nie zna odpowiedzi, to odpowiadamy za niego i oświetlamy kolejny przedmiot. Drugi wariant, to zadajemy pytanie, np. "gdzie jest szafa?" I czekamy, aż dziecko ją oświetli.

